

# SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

ZBIORY OŚRODKA KARTA

PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA  
Dwutygodnik, wydanie A

Nr 5/200, cena 20 zł  
6 - 19 marzec 1989

Krakowska demonstracja młodzieży z 24.11.89, za sprawą propagandy PRL i innych ośrodków dezinformacji, odsunęła w cieniu ostatnie wydarzenia lokalne i międzynarodowe. Obrazek do którego w PRL powinni już wszyscy przywyknąć, wykorzystano jako element gry prowadzonej przez komunistów. Dała oni do przywrócenia efektywności systemu, by nadal prowadzić eksport rewolucji. Dla uwiarygodnienia swych działań pozyskali część opozycji, która w "imie interesów narodowych" poszła na współpracę z komunistami.

Wydarzenia w Krakowie wyeksponowano, by zdeprecjować wartości głoszone przez opozycję niepodległościową - wolną i niepodległą Polskę. Komuniści uderzyli w ton płacziwo-pseudopatriotyczny i poparli go groźbami. Konstruktywności potępił zachowanie młodzieży reklamując równocześnie ustami L. Wałęsy / przebywającego 27.11.89 / we Wrocławiu "cywilizowane metody dialogu z władzą".

Ostatnie wydarzenia wykazują zadziwiająca zbieżność z sytuacją roku 1981. Wzrastające napięcie społeczne, demonstracje i strajki. Prośby o ileś tam spokojnych dni, tym razem w wykonaniu L. Wałęsy i KPN. Gaszenie ognisk zapalonych przez ludzi obdarzonych społecznym autorytetem. Sztymniejąca z dnia na dzień postawa władz zmuszająca sojuszników do uległości. Wówczas rezultatem była przegrana społeczeństwa. My chcemy wygrać i dlatego popieramy stanowisko wyrażone w oświadczeniu obok.

Redakcja.

## NIE MA POJEDNANIA

Wszystkie porozumienia z Komunistami oznaczają zgodę na panowanie komunizmu w Polsce. Twierdzenia i obietnice, że w porozumieniu z PZPR zamierza się rozbić monopol PZPR oraz wprowadzić pluralizm i demokrację wspomagają i wspierają komunistyczną propagandę, są przejawem naiwności i uludy, bądź też zaślepienia i głupoty. Stanowią fałsz i fikcję. Faktami z Komunistami nie rozwiąże się żadnych polskich problemów. Nie są one żadną szansą dla Polski. Pierwsza dewiza w stwarzaniu przyszłych szans dla Polski winna brzmieć: nie pomagać rządowi PZPR w przewycięzaniu ich kryzysu.

"Solidarność" sama zrezygnowała po 13 grudnia 1981 z roli polskiej reprezentacji politycznej, z roli reprezentanta w walce o wolność. Lech Wałęsa jest przewodniczącym związku zawodowego, a nie przywódcą narodowym. On i dobrani przez niego ludzie mogą ubiegać się o przywrócenie związku zawodowego i innych lojalnych wobec systemu organizacji, mogą starać się wprowadzić rozwiązania korzystne, ich zdaniem, dla związku zawodowego. Odmawiamy im natomiast prawa zawierania z PZPR paktów koalicyjnych w imieniu społeczeństwa polskiego, ogłaszania ogólnospołecznych pojednań z Komunistami w imieniu Polski, Polaków lub choćby tylko "opozycji". W szczególny sposób potępiamy i odżegnujemy się od jakiegokolwiek wchodzenia w struktury reżimu komunistycznego. Odmawiamy respektowania jakichkolwiek ograniczeń dla staran Polaków o odzyskanie Polski. Tego typu działania i zobowiązania, a nie opór i sprzeciw wobec panowania Komunistów nad Polską stanowią prowokację polityczną, społeczną i narodową.

Apelujemy do wszystkich, a w szczególności do aktywnych, młodych Polaków by nie poddawali się szantażowi "nie utrudniania rozmów", bądź "nie przeszkadzania rysującemu się porozumieniu" w ciągu najbliższych tygodni i miesięcy. Róbcie to co dotąd, a nawet jeszcze więcej, jeszcze bardziej zdecydowanie i ofiarnie. Pamiętajcie, płomień wolności, a nie pojednania, pełnej wolności, a nie "pluralizmu związkowego", całkowitej wolności, a nie jej namiastek i atrap rozpała się coraz bardziej w obozie zniewolenia komunistycznego. Walka dopiero się rozpoczęła, a nie zbliża się do kresu. Sprzeciw i opór powinien trwać i rozwijać się niezależnie od czasu trwania dyskursów ekspertów związkowych z komunistami, klimatu tych dyskursów i jakiegokolwiek ich wyniku. Tylko tak możemy stwarzać szanse dla Polski, dla jej przyszłości. Jest to naszym obowiązkiem właśnie dzisiaj.

Nie ma przyszłości pod rządami PZPR!

Nie ma wolności pod rządami PZPR!

Nie ma prawdziwej, suwerennej Polski pod rządami PZPR!

Warszawa, 6 lutego 1989 r.  
Za Radę Polityczną Liberalno-Demokratyczną  
Partii "Niepodległość" - Robert Pawłowski  
Za Komitet Wykonawczy Organizacji "Solidarność  
Walcząca" - Franciszek Porycki

### WEZWANIE DO MANIFESTACJI

W tym roku mija 21 rocznica wydarzeń marcowych. W 1968 r. studenci protestowali przeciwko ograniczeniu wolności Kultury i nauki. Ich postulaty są nadal aktualne.

Dlatego wzywamy wszystkich, a w szczególności studentów i młodzież wrocławską do udziału w manifestacji pod hasłami:

- wolność nauki
- reforma szkolenia i służby wojskowej
- legalizacja "Solidarności" i NZS
- wolne wybory

Spotykamy się 8 marca o godz. 15.15 na placu Grunwaldzkim pod pomnikiem Profesorów Lwowskich.

Niezależne Zrzeszenie Studentów  
Ruch Młodzieży Niezależnej

Solidarność Walcząca oraz PPS-RD popierają wezwanie NZS i RMN do manifestacji w dniu 8.03.89 r. Liczymy, że prócz młodzieży w manifestacji wezmie udział duża część społeczeństwa, która uważa wolne wybory do Sejmu i innych organów przedstawicielskich za niezbędny warunek wyjścia Polski z obecnego kryzysu.

Solidarność Walcząca  
PPS - Rewolucja Demokratyczna

Andrzej Gwiazda w wywiadzie dla "Solidarności Poznań" /fragment za: "Poza układem" 2/89 /

Marek Przykorski przewodniczący Grupy Działania na Rzecz NSZZ "Solidarność" w Montrealu (fragment wywiadu z PWA nr 4/89)

.../ W świetle sprze-  
żnych interesów trzeba  
wyrznie powiedzieć dla  
kogo program ma być po-  
zytywny, a dla kogo ne-  
gatywny. Pozytywny dla  
społeczeństwa, dla Pol-  
ski, czy pozytywny dla  
światowego systemu Komu-  
nistycznego.

-Konstruktywny znaczy:  
budujący. Co budujący?  
Polskę czy też walący  
się system Komunistyczny

- Program jest to  
oferta, obietnica wybor-  
cza: "Jeśli oddacie  
władzę wykonawczą, to my  
zobowiązujemy się zre-  
alizować następujący  
program". Do realizacji  
zostanie przyjęty ten  
program, który będzie  
najlepiej zabezpieczał  
interesy tych, którzy  
władzę wykonawczą na-  
dają. W krajach wolnych,  
władzę nadaje społec-  
zeństwo. I da je temu,  
kto zgłosi program naj-  
korzystniejszy dla  
społeczeństwa .../

Czy ma to być program  
dla przysięgi, niepodle-  
głej Rzeczypospolitej?

Czy program obrony  
interesów społeczeństwa  
przed wyzyskiem i eks-  
ploatacją przez system  
komunistyczny.

Czy ma to być program  
dla PZPR, czyli bezpia-  
tnej korepetycje. Jak  
PZPR powinna realizować  
w Polsce interesy świa-  
tego komunizmu?

.../ Odp. - .../ Na emigracji, tak jak i w kraju  
znajdziesz cały wachlarz poglądów i postaw  
politycznych. Z natury rzeczy radykalowie są  
agresywni i dlatego rzucają się w oczy. To oni  
głównie przychdzą na spotkania z Polakami z  
kraju. To jedna z przyczyn, dla których gorąco  
witani są ludzie o radykalnych przekonaniach jak  
A. Gwiazda czy Szeremietiew, a inni nie zyskują tyle  
sympatii. Pyt. - Czy próbowaliście nawiązać kontakt  
z Lechem Wałęsą i ludźmi skupionymi wokół niego?

Odp. - Nie mierzymy tak wysoko. Postawiliśmy sobie w  
Montrealu za cel konkretną wymierną pomoc dla  
kraju. I to staramy się robić. Jednocześnie - z  
naszej perspektywy parę rzeczy widać inaczej.  
Widać, że obecni przywódcy nie potrafili czy nie  
chcą postawić na bardziej radykalną niż dotąd  
działalność. P. - To znaczy? O. - Na przykład strajk  
powszechny. P. - Strajk powszechny? O. - Tak w Polsce  
mamy zły timing, rozkład jazdy. W roku 1980 i 81  
byliśmy osamotnieni w naszych działaniach, a teraz  
kiedy sytuacja się zradykalizowała w republikach  
bałtyckich, Armenii, na Węgrzech, w Jugosławii, - u  
nas przysiadło. Właśnie teraz, kiedy Gorbaczow nie  
może sobie pozwolić na interwencję, bo oznaczałoby  
to zniszczenie jego dotychczasowej linii. (...) P. -  
Kłopot ze strajkiem nie polega jedynie na groźbie  
interwencji. Dzisiaj - tak jest zresztą od 13  
grudnia 1981 - nastroje społeczne nie pozwalają  
planować strajku powszechnego. Ludzie nie chcą  
strajkować, choć czasami robią to spontanicznie.

O. - A dlaczego ludzie nie chcą strajkować? P. -  
Pewnie dla tego samego, dlaczego ludzie w Kanadzie  
płacą mniej składek. Nie bardzo wierzą w skuteczność  
tej metody. O. - Nie. Jacek Winkler powiedział  
kiedys, że Polacy stracili poczucie istnienia  
wroga. W Afganistanie ludzie nie stracili tego  
poczucia i dlatego Rosjanie tam nie wygrają, nie  
mogą wygrać. P. - Ale w Afganistanie są góry ... O. -  
To nie jest sprawa gór, stingerów, ani nawet walki  
zbrojnej. To sprawa zdecydowania i konsekwencji. W  
Polsce przez to, że ciocia w partii wujek w  
Pronie, ale porządny, do chodzi do kościoła,  
wszystko się rozmywa. Trzeba zostawić "układy" i  
powiedzieć jasno - Polska dąży do niepodległości. Wy  
w kraju jakby wstydzicie się tego powiedzieć  
głośno, więc mówimy to my

W nr 3/198 SW ukazało się oswiadczenie: *Solidarność Walcząca wobec bieżących problemów politycznych*. Z przyczyn ideowych skupiam swoje zainteresowanie na treści punktu 5, analizę pozostałych czterech pozostawiając członkom i sympatykom NSZZ "S".

1. Nieprawdą jest, że "naród polski prędzej czy później obali komunizm". Użycie terminu "naród polski" fałszuje rzeczywistość i zamazuje istotę rzeczy. Ogół mieszkających w PRL jest częścią społeczeństwa komunistycznego i to stanowi jego zasadniczy wyznacznik jakościowy. Polacy nie są w stanie obalić komunizmu. Komunizm to coś więcej niż PRL. To system ściśle ze sobą połączonych tworów pseudopństwowych. W ramach tego systemu Polacy są zbyt małą garstką aby mu zagrozić. Nadto swym codziennym wysiłkiem / praca, służba w LWP, nauka, itp. / budują, lepiej lub gorzej, potencjał tego systemu.

Z prawdziwą przyjemnością pragnę w tym miejscu zacytować Józefa Mackiewicz'a: "Nie ma 'polskiej drogi' do wyzwolenia". Polacy mogą odzyskać wolność tylko w przypadku całkowitego zniszczenia systemu komunistycznego. Rozstrzygającym w tej mierze będzie czynnik zewnętrzny, wolny od wszelkich obciążeń / tj. interesów i fobii narodowych, spacenienia komunimem, itp. / . Podjęcie przez społeczeństwo systemu trudu organizacyjnego dla współdziałania z czynnikiem zewnętrznym może odzyskanie wolności przyspieszyć. Rozwój wydarzeń może przy tym sprawić, iż w ramach czynnika wewnętrznego decydujące znaczenie uzyskają np. z racji ilości - Rosjanie lub Chińczycy. Nie wywyższajmy się więc, byśmy nie byli poniżeni.

2. SW deklaruje chęć obalenia komunizmu, ale jednocześnie uważa, że "ludzie z aparatu partii, wojska i milicji, są i w większości czują się Polakami". Gdzie w takim razie są komuniści, których mamy pozbawić władzy? Przecież Jaruzelski i jego ekipa to też Polacy.

Kryterium identyfikujące przeciwnika jest / i może być / tylko jedno: przynależność do partii komunistycznej lub organizacji zabezpieczającej jej władzę. Rasa, kolor skóry, płeć, język czy narodowość nie ma w tym przypadku żadnego znaczenia.

W PRL nie powstała jak dotąd organizacja antykomunistyczna. Działające organizacje nacjonalistyczne, w tym SW, traktują antykomunizm jako jedną z metod działania na rzecz niepodległej Polski. W identyczny sposób postępują inne narody systemu.

Tymczasem komunizm operuje na płaszczynie uniwersalnej - ponadnarodowej. Walka z nim, organizowana w oparciu o płaszczynę partykularną / interesy grupowe, narodowościowe / nie stanowi dla niego żadnego zagrożenia. Skierowany przeciwko systemowi front narodów / o ile taki w ogóle powstanie / będzie ciągle rozrywany od wewnątrz sprzecznymi interesami / narodowymi. Komuniści operujący z "wyższej" płaszczyny zawsze będą mogli wystąpić w roli sojusznika lub arbitra. Klincznym wręcz tego przykładem jest konflikt ormiańsko - azerbejdżanski.

3. SW propaguje ewolucyjno - rewolucyjny sposób wyjścia z systemu. Identyczną metodę reklamuje przewodniczący NJZZ "S" L. Wałęsa / jeśli partia nie będzie ewoluować, może wybuchnąć rewolucja /. Równocześnie za taką samą postawę wobec systemu, Polacy krytykują Zachód.

Model ewolucyjno - rewolucyjny jest rezultatem "przesadnej" wiary w skuteczność "czystej" polityki / tzw. nacisk społeczny / oraz wiary w reformowalność systemu / pod wpływem tego nacisku /. Tymczasem wydarzenia przeszłości i teraźniejszości nieustannie udowadniają, że istota i cele komunizmu są niezienne, niereformowalne. Nie zmieniają się również metody działania. Naturalnej ewolucji ulegają jedynie ich propagandowe opakowania.

4. Warunkiem skutecznego działania jest rozpoznanie rzeczywistości. Obalenie komunizmu wymaga jego rozpoznania. Z przykrością trzeba stwierdzić, że szansa stworzona przez niezależny obieg informacji nie została w ogóle wykorzystana. Do świadomości społecznej nie zostały przekazane podstawowe wiadomości o istocie, celach i sposobach działania systemu komunistycznego. Tylko kto to miał robić skoro wszyscy wypatrują ewolucji ustroju. Owocuje to dziś totalnym zagubieniem zwykłych ludzi wobec posunięć władz. W przyszłości zaś skutecznie uniemożliwi uformowanie płaszczyny działań godzących w istotę systemu. Właśnie dlatego minister rządu PRL mógł oświadczyć, że "drugi obieg" nie stanowi dla nich żadnego problemu.

Od Redakcji: Powyższy tekst traktujemy jako zaproszenie do dyskusji. By oderwać się od tematyki mebiowo - martyrologicznej proponujemy Czytelnikom wycieczkę w Świat idei

### KONGRES OPOZYCJI ANTYUSTROJOWEJ

25.11.89 r. w Jastrzębiu odbyło się spotkanie przeciwników systemu. Udział wzięli przedstawiciele KPN, NZS, PPS-RD, SW, WiP, Komitetów założycielskich "S" z Kopalni i MKR "S". Przyjęto dwa dokumenty: 1/ w sprawie zachowania ciągłości NSZZ "S", 2/ określający cele i zadania Kongresu, w którym czytamy m.in.: "Kongres opozycji antyustrojowej jest to ruch polityczny, którego celem jest zniesienie monopolistycznej władzy PZPR i doprowadzenie do pełnej demokracji politycznej i gospodarczej oraz wolnych wyborów. Aby to stało się faktem, działacze opozycji skupieni w Kongresie opozycji antyustrojowej widzą konieczność politycznego i organizacyjnego wspierania narastających protestów społecznych, a zwłaszcza akcji strajkowych. /.../."

### UWOLNIC VACLAVA HAVELA

"Protestujemy przeciwko skazaniu przez sąd w Pradze VACLAVA HAVELA, OTTO WEBERKA, JANY PETROWEJ i 6 dalszych osób. Represje w Czechosłowacji są dowodem, że rząd czechosłowacki łamie podpisane niedawno w Wiedniu zobowiązania przestrzegania praw człowieka oraz zakłóca proces odprężenia i porozumienia w Europie Środkowo-Wschodniej. Domagamy się uwolnienia niewinnie skazanych i anulowania niesprawiedliwych wyroków." Tej treści apel w obronie organizatorów pokojowych manifestacji w Pradze w styczniu br. podpisało 17 polskich działaczy opozycyjnych w tym m.in. Korneł Morawiecki i Wojciech Mysłacki.

### WĘGIERSKA SOLIDARNOŚĆ

25.11.89 r. powstał na Węgrzech pierwszy niezależny związek zawodowy "Solidarność Robotnicza". Spotkanie organizacyjne poprowadził Georgi Geri. Wzięło w nim udział kilkuset robotników. Organizatorzy wzorują się na polskiej "Solidarności". Działacze niezależnego związku zażądali zaprzestania budowy hydroelektrowni na Dunaju i ograniczenia wydatków zbrojeniowych.

### GRUZJA

W Tbilisi odbyła się wielotysięczna manifestacja. Zorganizowano ją w 68 rocznicę aneksji Gruzji przez ZSSR. Demonstranci trzymali w rękach czarne

flagi i transparenty mówiące iż przed 68 laty Gruzja utraciła niepodległość. Organizatorem akcji był Społeczny Komitet imienia wielkiego gruzińskiego pisarza i myśliciela Ilji Czawczadze oraz Partia Narciowo-Demokratyczna. Milicja wspierana przez kilkadziesiąt transporterów rozproszyła demonstrację. Zatrzymano około 500 osób. Miasto sprawiało wrażenie stanu oblężenia.

### Z GDANSKIEGO PODWORKA

19 stycznia br. siły porządkowe parafii p.w. św. Brygidy nie wpuściły Karola Kremenowskiego / przew. "S" w Unimorze / na konferencję prasową Lecha Wałęsy. Siły użyły siły. 5 lutego br. siły porządkowe parafii zatrzasnęły drzwi przed nosem Annie Walentynowicz, która chciała wejść na posiedzenie Komitetu Obywatelskiego, posłuchać, zapytać o Solidarność. Z obserwacji wynika, że na salony Lecha Wałęsy łatwiej wejść z legitymacją prasy reżimowej lub służbową / obstawą L.W / niż z mandatem związkowym. Podobno Krzysztof Puzs zna całą podziemną prasę i wie kogo wpuścić. Może wie, może nie ale wolelibyśmy żeby siły porządkowe parafii nie wiedziały wszystkiego. 19 stycznia po zajęciu na parafii sekretarz Ks. Jankowskiego podszedł do milicjantów siedzących we fiaciku i pokazał im Karola Kremenowskiego i jego samochód. / za: Poza układem 2/89/

### KOMUNIKAT KOLPORTAZOWY

Do Kolportażu skierowana została broszura pt. "Komendanci Główni Armii Krajowej" autostwa Antoniego Lenkiewiczza wydana przez AISW Cena 350 zł.

Dnia 8 lutego w Strzelinie został zatrzymany przy rozrzucaniu ulotek "Solidarność żyje", Wojciech Puzyński, lat 23, zatrudniony w PKP Strzelin. Zwolniono go po 1 godzinie. W domu przeprowadzono rewizję. Sprawa skierowano do Kolegium.

### KACIK HUMORU

Dlaczego okrągły stół ma średnicę 10 metrów? Bo rekord PRL w pluciu wynosi 9,5 m.

**D Z I E K U J E M Y:** Kontra - 700 CH + moskitiera + przewóz, Urszula - 1000, GRANAT - 10 000, Bogdan - papier, BASZCIE za pomoc.